

Sygn. akt II K 1086/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Marta Czapska

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 29.11.2018 r.

sprawy przeciwko

1. Ł. K. urodz. (...)

w W.

syna A. i E. z d. S.

2. M. K. urodz. (...)

w W.

syna K. i E. z d. R.

3. S. M. urodz. (...)

w S.

syna Z. i K. z d. O.

4. A. R. urodz. (...)

w L.

syna H. i K. z d. D.

oskarżonych, o to, że: w dniu 25.02.2018 r. w msc. S. D., gm. N., woj. (...), wraz z nieustalonymi dotąd osobami, brali udział w bójce, w której uczestnicy narażeni byli na spowodowanie skutku określonego w art. 157 § 1 k.k., i podczas której M. K. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia twarzy oraz potłuczeń ogólnych, a Ł. K. doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia twarzy, wybroczyn krwawych w obrębie tkanek miękkich szyi, zasinienia i otarcia naskórka łokcia lewego oraz stłuczenia uda lewego,

tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 k.k.

orzeka

I. Na mocy art. 66 § 1 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne przeciwko oskarżonemu Ł. K. o czyn z aktu oskarżenia warunkowo umarza na okres 1 (jednego) roku próby.

II. Na mocy art. 66 § 1 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne przeciwko oskarżonemu M. K. o czyn z aktu oskarżenia warunkowo umarza na okres 1 (jednego) roku próby.

III. Na mocy art. 66 § 1 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne przeciwko oskarżonemu S. M. o czyn z aktu oskarżenia warunkowo umarza na okres 1 (jednego) roku próby.

IV. Na mocy art. 66 § 1 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne przeciwko oskarżonemu A. R. o czyn z aktu oskarżenia warunkowo umarza na okres 1 (jednego) roku próby.

V. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. oraz art. 627 k.p.k. i art. 7 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od wszystkich oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w kwotach po 177 (sto siedemdziesiąt siedem) złotych i 50 (pięćdziesiąt) groszy.

Sygn. akt II K 1086/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 29 listopada 2018 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas posiedzenia, ograniczając uzasadnienie do części dotyczącej oskarżonego, którego dotyczy wniosek o sporządzenie uzasadnienia zgodnie z treścią art. 423 § 1a k.k., ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 lutego 2018 r. w lokalu G. w S. D. odbywały się dwie imprezy towarzyskie. Po północy, w dniu 25 lutego 2018 r. oskarżony Ł. K. wyszedł przed lokal wraz z oskarżonymi M. K. i A. R.. Obok nich przeszła grupka trzech osób z drugiej imprezy, wśród nich oskarżony S. M.. Oskarżony S. M. obraził oskarżonego Ł. K., ten podszedł do niego i rozpoczął dyskusję. S. M. splunął na Ł. K., a ten uderzył go pięścią w twarz. Wówczas S. M. i inne nieustalone osoby zaczęły bić i kopać Ł. K.. Oskarżeni M. K. i A. R. zaczęli odpychać i bić oskarżonego S. M. i inne osoby współdziałające z nim. Zdarzenie zmieniło się we wzajemne starcie fizyczne, gdzie uczestnicy zadawali sobie uderzenia i kopnięcia, trwało do czasu, gdy wychodząca z lokalu R. K. zadzwoniła na Policję. Podczas tego zdarzenia Ł. K. doznał stłuczenia głowy, stłuczenia twarzy, wybroczyn krwawych w obrębie tkanek miękkich szyi, zasinienia i otarcia łokcia lewego oraz stłuczenia uda lewego, a M. K. doznał stłuczenia twarzy i potłuczeń ogólnych. Udział we wzajemnym biciu się i kopaniu, w połączeniu z agresywnym działaniem wszystkich oskarżonych naraziły uczestników zdarzenia na niebezpieczeństwo nastąpienia co najmniej skutku polegającego na rozstroju zdrowia lub naruszenia czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

Dowód:

- zeznania D. S. (1) (k.12v-13),
- zeznania R. K. (k.38v-39),
- zeznania P. L. (k.54v),
- zeznania J. F. (k.101-102),
- zeznania R. S. (k. 107v),
- zeznania P. D. (k.154v),
- zeznania P. R. (k.156v),
- częściowo wyjaśnienia Ł. K. (k.119,164),

- częściowo wyjaśnienia S. M. (k.132,176),
- dokumentacja medyczna (k.8,30),
- protokół odtworzenia nagrania (k.69-71),
- opinie biegłego (k.44-45,46-47).

Oskarżony Ł. K. podczas pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.119). Stwierdził, że w zdarzeniu pomagali mu M. K. i A. R.. W trakcie imprezy wyszedł na zewnątrz z D. S. (2) i M. K.. Wówczas z lokalu wyszła grupa trzech mężczyzn, byli oni nietrzeźwi i agresywnie się zachowywali, jeden z nich go obraził, on podszedł do niego i chciał wyjaśnić sytuację, ale M. napluł mu w twarz. Wtedy uderzył go pięścią w twarz, a trzech napastniczy zaczęli go uderzać pięściami, przewrócił się, napastnicy kopali go po głowie. Po chwili wstał, widział że napastnicy bili A. R. i M. K., próbował im pomóc. Po chwili bójka ustała i przyjechała Policja. Podczas drugiego przesłuchania (k.164) podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia, stwierdził, że nie był karany i złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania.

Wyjaśnienia tego oskarżonego zasługują na wiarę w tej części, w której podał, że zdarzenie było wzajemnym użyciem przemocy, gdyż znajduje to potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień S. M. (k.132,176) i protokole odtworzenia nagrania (k.69-71). Z protokołu odtworzenia nagrania (k.69-71) wynika bowiem, że zdarzenie miało przebieg dynamiczny, przy czym nie można jednoznacznie wyróżnić napastników i ofiar przemocy, uczestnicy zdarzenia wzajemnie zadawali sobie ciosy. Ponadto z wyjaśnień oskarżonego wynika, że zareagował konfrontacyjnie na uwagę oskarżonego S. M., podszedł do niego i wdał się w dyskusję, a po chwili uderzył go pięścią w twarz. Uderzenie to było spowodowane opluciem, ale niewątpliwie oskarżony Ł. K. brał udział w eskalacji konfliktu i jego dalszym agresywnym przebiegu. Niewątpliwie istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miał wniosek oskarżonego Ł. K. o warunkowe umorzenie postępowania. Wniosek ten znajduje uzasadnienie w materiale dowodowym zgromadzonym w postępowaniu i jednoznacznie świadczy o tym, że oskarżony zrozumiał, iż brał udział w bójce, podczas której uczestnicy wzajemnie się atakowali i bronili, a wszyscy narażeni byli na niebezpieczeństwo doznania co najmniej obrażeń ciała powodujących rozstrój zdrowia lub naruszenie czynności ciała na okres powyżej 7 dni. Nie zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonego Ł. K. w części, w której nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i przedstawiał zdarzenie jako napaść na niego, podczas której on jedynie bronił się. Ta część wyjaśnień tego oskarżonego jest sprzeczna z jego wyjaśnieniami w części, w której podał, że uderzył S. M. pięścią w twarz i w miarę swych możliwości starał się uderzać napastników. Oskarżony był zatem jednym z prowokatorów tego zdarzenia, istotnie przyczynił się do eskalacji konfliktu i jego agresywnego przebiegu. Ponadto odtworzenie nagrania (k.69-71) wskazuje wyraźnie, że zdarzenie nie polegało na pobiciu grupy osób przez grupę innych osób, lecz na wzajemnych utarczkach fizycznych uczestników zdarzenia, podczas których nie można wyraźnie uznać, że jedna grupa osób była napastnikami, a druga broniła się przed ich agresją.

Oskarżony S. M. podczas pierwszego przesłuchania nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.132). Stwierdził, że był wówczas w kręgielni G. z kolegami, około północy wyszedł na zewnątrz, stała tam grupka mężczyzn, jeden z nich go obraził, a następnie uderzył pięścią w twarz. Zaczął go uderzać i szarpać się z nim, doszli do niego koledzy, a do napastnika jego koledzy. Doszło do szarpaniny między członkami zwaśnionych grup, która trwała do czasu przyjazdu Policji. Po zdarzeniu słabo słyszał, miał opuchnięte lewe ucho oraz nos. Tego wieczora wypił dwa piwa. Podczas kolejnego przesłuchania (k.176) podtrzymał wcześniejsze wyjaśnienia, stwierdził, że nie był karany i złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania.

Wyjaśnienia tego oskarżonego zasługują na wiarę w tej części, w której podał, że zdarzenie było wzajemnym użyciem przemocy, gdyż znajduje to potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień Ł. K. i protokole odtworzenia nagrania (k.69-71). Z protokołu tego (k.69-71) wynika bowiem, że zdarzenie miało przebieg dynamiczny, przy czym nie można jednoznacznie wyróżnić napastników i ofiar przemocy, uczestnicy zdarzenia wzajemnie zadawali sobie ciosy. Należy wziąć pod uwagę, że oskarżony S. M. miał interes procesowy, by pomniejszać swój udział w zdarzeniu, ale istotne

znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miał jego wniosek o warunkowe umorzenie postępowania. Gdyby nie poczuwał się do żadnej odpowiedzialności nie złożyłby takiego wniosku. Wniosek ten znajduje uzasadnienie w materiale dowodowym zgromadzonym w postępowaniu i jednoznacznie świadczy o tym, że oskarżony zrozumiał, iż brał udział w bójce, podczas której uczestnicy wzajemnie się atakowali i bronili, a wszyscy narażeni byli na niebezpieczeństwo co najmniej doznania obrażeń ciała powodujących rozstrój zdrowia lub naruszenia czynności ciała na okres powyżej 7 dni. Nie zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonego S. M. w części, w której nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i przedstawiał zdarzenie jako napaść na niego, podczas której on jedynie bronił się. Ta część wyjaśnień tego oskarżonego jest sprzeczna z jego wyjaśnieniami w części, w której podał, że brał aktywny udział w wymianie ciosów z innymi uczestnikami zdarzenia. Należy uwzględnić, że oskarżony ten był jednym z prowokatorów tego zdarzenia, istotnie przyczynił się do eskalacji konfliktu i jego agresywnego przebiegu, a ponadto odtworzenie nagrania (k.69-71) wskazuje wyraźnie, że zdarzenie nie polegało na pobiciu grupy osób przez grupę innych osób, lecz na wzajemnych utarczkach fizycznych uczestników zdarzenia. Podczas tego zdarzenia nie można wyraźnie uznać, że jedna grupa osób była napastnikami, a druga broniła się przed ich agresją.

Oskarżony M. K. podczas pierwszego przesłuchania nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k.138). W trakcie drugiego przesłuchania podtrzymał swoje oświadczenie procesowe, jednocześnie złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania (k.172).

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom tego oskarżonego, gdyż sprzeczne są z wiarygodną częścią wyjaśnień Ł. K. i S. M. oraz protokołem odtworzenia nagrania (k.69-71). Z protokołu odtworzenia nagrania (k.69-71) wynika bowiem, że zdarzenie miało przebieg dynamiczny, przy czym nie można jednoznacznie wyróżnić napastników i ofiary przemocy, uczestnicy zdarzenia wzajemnie zadają sobie ciosy, a jak wynika z wyjaśnień Ł. K. (k.119) oskarżony M. K. był aktywnym uczestnikiem zdarzenia i brał udział w wymianie ciosów. Należy zwrócić uwagę na złożenie wniosku o warunkowe umorzenie postępowania przez oskarżonego, nie uczyniłby tego gdyby nie poczuwałby się do winy. Niewątpliwie wniosek ten znajduje uzasadnienie w materiale dowodowym zgromadzonym w postępowaniu.

Oskarżony A. R. podczas postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania (k.168). Stwierdzenie oskarżonego o tym, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu jest sprzeczne z jego oświadczeniem o woli warunkowego umorzenia postępowania. Skoro oskarżony chciał zakończenia postępowania w formie warunkowego umorzenia postępowania, podobnie jak inni oskarżeni, to powinien być świadomy, że oznacza to uznanie, że popełnił zarzucane mu przestępstwo. Jeśli oskarżony nie był o tym przekonany, to nie powinien takiego wniosku składać. Jego oświadczenie procesowe o tym, że nie popełnił zarzucanego mu czynu nie może być uznane za wiarygodne, gdyż jest sprzeczne z wiarygodną częścią wyjaśnień Ł. K. i S. M. oraz protokołem odtworzenia nagrania (k.69-71). Z protokołu tego (k.69-71) wynika bowiem, że zdarzenie miało przebieg dynamiczny, przy czym nie można jednoznacznie wyróżnić napastników i ofiar przemocy, uczestnicy zdarzenia wzajemnie zadawali sobie ciosy, a jak wynika z wyjaśnień Ł. K. (k.119) oskarżony A. R. był aktywnym uczestnikiem zdarzenia, brał udział w wymianie ciosów. Należy zwrócić uwagę na złożenie wniosku o warunkowe umorzenie postępowania przez oskarżonego, nie uczyniłby tego gdyby nie poczuwałby się do winy. Niewątpliwie wniosek ten znajduje uzasadnienie w materiale dowodowym zgromadzonym w postępowaniu.

Świadek D. S. (2) zeznał podczas postępowania przygotowawczego (k.12v-13), że w dniu 24 lutego 2018 r. uczestniczył w imprezie towarzyskiej w lokalu G. w S. D.. Przebywał w towarzystwie (...), A. R. i M. K.. Około północy wyszli przed lokal, wkrótce z lokalu wyszła grupka trzech mężczyzn, jeden z nich obraził ich, ale nie zareagowali. Ł. K. powiedział, że idzie do domu i oddalił się, wkrótce usłyszał odgłosy szarpaniny, pobiegli tam i zobaczyli, że Ł. K. leżał na ziemi i napastnicy go kopali. Pomogli mu wstać, wkrótce jakaś kobieta wezwała Policję.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnych częściach wyjaśnień oskarżonych Ł. K. i S. M. oraz protokole odtworzenia nagrania (k.69-71). Należy uwzględnić, że świadek nie widział momentu jak oskarżony Ł. K. podszedł do S. M. i uderzył go, zaczął obserwować zdarzenie gdy Ł. K. leżał na ziemi i był kopany. Niewątpliwie natomiast Ł. K. uderzył S. M., gdyż wynika to z jego wyjaśnień (k.119), a zdarzenie

miało charakter wzajemnych konfrontacji fizycznych między uczestnikami, gdyż wynika to z protokołu odtworzenia nagrania (k.69-71).

Świadek A. Z. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.15v-16), iż w sobotę był w lokalu G. z kolegami Ł. K., D. S. (2), A. R. i K. F.. Około północy z lokalu wyszli Ł. K., A. R. i M. K., nie wychodził za nimi. Gdy koledzy wrócili do środka, A. stwierdził, że Ł. został pobity, Ł. miał podbite oko i zadrapane czoło, opowiadał, że były go trzy osoby.

Zeznania tego świadka nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie widział on zdarzenia i zna je jedynie z relacji innych osób.

Świadek S. S. (1) zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.32v), że pod koniec lutego 2018 r. spotkał się ze znajomymi Ł. K., M. K., A. Z. i A. R. w lokalu G.. Około północy do lokalu wszedł Ł. i powiedział, że został pobity. Niedługo później wyszli z lokalu, na miejscu była Policja i doszło do przepychanki między Ł., a młodym mężczyzną.

Zeznania tego świadka nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie widział on zdarzenia i zna je jedynie z relacji innych osób.

R. K. zeznała podczas przesłuchania w trakcie postępowania przygotowawczego (k. 38v-39), iż w dniu 24 lutego 2018 r. organizowała 18-e urodziny córki w lokalu G.. Wróciła po córkę, syna i ich znajomych późnym wieczorem, wyszła z nimi z lokalu, zobaczyła że na parkingu leżał jakiś mężczyzna, a kilka osób go kopało, wezwała Policję. W tym czasie z lokalu wyszła właścicielka i uspokoiła napastników. Zobaczyła, że dwie osoby próbowały przerwać kopanie leżącego mężczyzny. Kopanie leżącego mężczyzny było agresywne, napastnicy chcieli wyrządzić mu jak największą krzywdę, gdy obserwowała zdarzenie kopiący nie bronili się.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne i rzeczowe, a ponadto znajdują potwierdzenie w wiarygodnej częściach wyjaśnień oskarżonych Ł. K. i S. M. oraz protokole odtworzenia nagrania (k.69-71). Należy uwzględnić, że świadek nie widział całego zdarzenia, a jego fragment, gdy Ł. K. leżał na ziemi i był kopany. Natomiast udział oskarżonego Ł. K. w zdarzeniu wynika z jego wyjaśnień (k.119) i protokołu odtworzenia nagrania (k.69-71).

Świadek P. L. zeznał (k.54v), że w nocy zdarzenia pełnił służbę na terenie Komendy Powiatowej Policji w L., około północy otrzymał polecenie przeprowadzenia interwencji w lokalu G.. Gdy przyjechał na miejsce, zobaczył że przed lokalem stała grupka osób, jeden mężczyzna stwierdził, że ktoś porwał mu kurtkę i go szarpał. Nikt inny nie zgłosił, że został pobity.

Zeznania tego świadka nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ze względu na brak szczegółów pozwalających zidentyfikować osobę, która zgłosiła, że miała zniszczoną kurtkę.

Świadek Z. M. zeznał (k.56v), iż w lutym około 1-szej zadzwonił do niego syn S. M. i poprosił, by przyjechał po niego do lokalu G.. Pojechał tam, był na miejscu patrol Policji, syn nie miał kurtki, stwierdził, że ktoś porwał mu kurtkę i pobił. Nie pamiętał jak syn opowiedział mu o zdarzeniu, jeden rękaw jego kurtki był oberwany.

Zeznania tego świadka nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie widział on zdarzenia i znał je z relacji syna, a ponadto nie pamiętał co syn opowiedział mu o zdarzeniu.

M. J. zeznał (k.93-94), że M. K. zaprosił go na imprezę do lokalu G., byli tam m.in. Ł. K., A. Z. i A. R.. Ktoś poinformował go, że Ł. K. został pobity, nie wie o której to było godzinie. Zaznaczył, że tego wieczoru wypił dużo alkoholu. Wszedł wraz z innymi osobami z lokalu, wydaje mu się, że Ł. leżał na ziemi i ktoś go kopał, chciał ich rozdzielić, ale nie był pewny jak to wyglądało. Pamięć „wróciła” mu gdy na miejsce przyjechała Policja, widział wówczas Ł., który miał na twarzy siniaki i rozcięcia.

Zeznania tego świadka nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie wiedział on dokładnie zdarzenia, a na precyzję jego relacji ujemnie rzutuje spożyty w dużych ilościach alkohol.

J. F. zeznał (k.101-102), iż był na imprezie organizowanej przez M. K. w G., spożywał tam alkohol i bawił się z znajomymi. Podczas spotkania ktoś poinformował go i inne osoby, że jakaś osoba biła się przed lokalem. Poszedł zobaczyć to zdarzenie, zobaczył że grupa mężczyzn biła się ze sobą, a znajomy M. leżał na ziemi i był kopany. Leżący mężczyzna w pewnym momencie wstał, był mocno agresywny i prawdopodobnie nietrzeźwy, nie chciał zakończenia bójki, tylko prowokował swoim zachowaniem do dalszej jej eskalacji. Bójka trwała jeszcze pewien czas, jakaś kobieta wyszła z lokalu, zaczęła krzyczeć na uczestników zdarzenia. Uczestnicy tego zdarzenia wzajemnie zachęcali się do dalszej agresji i wyzywania. Ł. K. był kopany przed lokalem, ale nie sprawiał wrażenia pokrzywdzonego w zdarzeniu, tylko jego uczestnika, był agresywny, wulgarny i nie rozróżniał napastników od kolegów.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnych częściach wyjaśnień oskarżonych Ł. K. i S. M. oraz protokole odtworzenia nagrania (k.69-71). Należy uwzględnić, że świadek nie widział momentu jak oskarżony Ł. K. podszedł do S. M. i uderzył go, gdyż zaczął obserwować zdarzenie gdy Ł. K. leżał na ziemi i był kopany. Natomiast relacja świadka o zdarzeniu jako wzajemnej konfrontacji fizycznych między uczestnikami jest trafna, gdyż znajduje potwierdzenie w protokole odtworzenia nagrania (k.69-71).

Świadek R. S. zeznał (k.107v), że był na imprezie organizowanej przez M. K., po około godzinie do ich stolika podszedł kolega M. i stwierdził, że został pobity. Nie wychodził z lokalu, przyjechali policjanci i chcieli ustalić faktyczny jego przebieg. Wydaje mu się, że członkowie drugiej grupy chcieli ich sprowokować do agresywnego wystąpienia.

Zeznania tego świadka nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie wiedział on zdarzenia.

P. D. zeznał (k.154v), że spotkał się w lokalu G. z S. M. i innymi kolegami. Nie pamięta o której godzinie, ale wyszedł z lokalu, zobaczył przez nim szamotaninę. Zobaczył jak S. został uderzony pięścią w twarz, później doszło do szarpaniny. Po zdarzeniu S. opowiadał, że miał rozdartą kurtkę. Nie widział u żadnego uczestnika zdarzenia obrażeń ciała.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnych częściach wyjaśnień oskarżonych oraz protokole odtworzenia nagrania (k.69-71). Należy uwzględnić, że świadek widział moment jak oskarżony Ł. K. podszedł do S. M. i uderzył go, a w zamieszaniu mógł nie wiedzieć lub nie zapamiętać innych istotnych szczegółów zajścia.

Świadek P. R. zeznał (k.156v), iż był z kolegami na spontanicznej imprezie w G., spośród osób w których towarzystwie przebywał znał tylko S. M.. Gdy wyszli z lokalu jakiś mężczyzna uderzył S.. Wszystko przebiegało szybko, podszedł do grupy osób przy S., osoby te szarpały się, próbował ich rozdzielić, ale został odepchnięty i odszedł. Przyjechali ochroniarze i rozdzielili osoby bijące się.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wiarygodnych częściach wyjaśnień oskarżonych oraz protokole odtworzenia nagrania (k.69-71). Należy wziąć pod uwagę, że świadek mógł być jednym z niezidentyfikowanych uczestników zdarzenia, o czym świadczy jego relacja, że podszedł do osób szarpiących się i chciał ich rozdzielić, stąd miał interes by pomniejszać swój udział w zajściu.

Sporządzone opinie biegłego lekarza sądowego (k.44-45,46-47) są jasne i pełne, biegły wskazał sposób jej sporządzenia i posiada fachową wiedzę w dziedzinie zdrowia ludzkiego. Strony nie podważały ustaleń biegłego, stąd Sąd uznał te opinie za podstawę ustaleń faktycznych.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów wymienionych w akcie oskarżenia został sporządzony przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty były sporządzone obiektywnie i nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności, nie były kwestionowane przez strony. Uwzględniając powyższe, dokumenty te stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość, poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie uzupełniają się i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonej czynu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

W nocy z 24 na 25 lutego 2018 r. w lokalu G. odbywały się dwie imprezy towarzyskie, ich uczestnicy spożywali alkohol i doszło między nimi do nieporozumienia, które przekształciło się w słowną utarczkę, gdy oskarżony S. M. obraził oskarżonego Ł. K.. Zamiast spróbować załagodzić sytuację, oskarżony Ł. K. podszedł do S. M. i odpowiedział mu słowami wulgarnymi na jego zaczepkę słowną. Doszło do dalszej eskalacji konfliktu, gdy S. M. opluł Ł. K., a następnie Ł. K. uderzył pięścią w twarz sprawcę oplucia. Zdarzenie nie ograniczyło się jednak do dwóch skonfliktowanych mężczyzn, gdyż po stronie S. M. opowiedziało się dwóch nieustalonych mężczyzn, a po stronie Ł. K. oskarżeni A. R. i M. K.. Następnie wszyscy uczestnicy zdarzenia atakowali się i bronili, z jednej strony broniąc się przed atakiem, a jednocześnie odpowiadając na atak własnym agresywnym działaniem. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem udział w bójkę obejmuje sytuacje, gdy co najmniej trzy osoby bierze udział w zdarzeniu jednocześnie występując w roli atakującego i broniącego się (por. „Kodeks Karny z komentarzem” pod red. T. Bojarskiego, Wyd. LexisNexis, Warszawa 2012, s. 363). Natomiast wyłączenie odpowiedzialności karnej w przypadku bójki obejmuje jedynie sytuacje, gdy włączenie się do walki innych osób nastąpiło po to, by ją przerwać. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, oskarżony Ł. K. był jednym z prowodyrów zajścia, wdał się w słowną wymianę zdań z S. M., uderzył go pięścią w twarz i następnie atakował inne osoby. Niewątpliwie zatem oskarżony Ł. K. umyślnie uczestniczył w bójkę, a uwzględniając siłę uderzeń i kopnięć, stopień zdenerwowania uczestników i wzajemną chęć wyrządzenia sobie dolegliwości cielesnych, uznać należy, że wszyscy uczestnicy zdarzenia narażeni byli co najmniej na spowodowanie obrażeń ciała na okres powyżej 7 dni. Oskarżony Ł. K. taką możliwość niewątpliwie przewidywał i ją akceptował.

Ustalenia powyższe prowadzą do wniosku, że oskarżony Ł. K. dopuścił się popełnienia przestępstwa określonego w art. 158 § 1 k.k.

Analizując całokształt okoliczności niniejszej sprawy, Sąd uznał, że stopień społecznej szkodliwości czynu i wina oskarżonego nie były znaczne, ze względu na incydentalne działanie oskarżonego, sprowokowane zachowanie i doznane przez tego oskarżonego obrażenia ciała (k.44-45).

Oskarżony nie był karany (k.56), prowadzi ustabilizowany tryb życia i ma stałą pracę (k.119). Wobec czego zachodzi wobec niego uzasadnione przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego w przyszłości.

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione przesłanki Sąd uznał, że warunkowe umorzenie postępowania będzie wystarczające do skłonienia oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości. Okres jednego roku próby powinien wystarczyć do weryfikacji prognozy pozytywnego zachowania oskarżonego.

Oskarżony utrzymuje stałe wynagrodzenie, wobec czego zgodnie z przepisami powołanymi w punkcie IV wyroku zasądono od niego obowiązek zwrotu kosztów sądowych.